

Pezet Noon, Czego Ci brak

Ref:

Mama mi mówiła, że to wszystko kiedyś minie,
życie to są piękne, ale tylko chwile x2
Hej czego Ci brak Ci, wkraczam do akcji,
to jest tak, jak na ciastkach u babci,
czyli stare czasy, ach te czasy,
z nich obrazy, rysy twarzy,
ciężko od razu wszystko wytłumaczyć,
wiem, przypominam sobie dzień,
C-u-p, Freescreaco we numerem liryczny,
morderca, jeden za wszystkich vice versa,
dziś brakuje mi jednego z nich,
życie jak spadający lis, znika jak by
niby nic, czasy się zmieniają, ale
pamięć zostaje, dobrze wiem to,
Clinton wyjechał gdzieś daleko,
ecopendo, trzymam tempo, szanuje co
jest za mną i patrzę przedemną,

Jeszcze tak nie dawno, byliśmy dziećmi,
wtedy myślałem że ten stan będzie wieczny,
odlegmy myślami, dziś w tamte czasy,
do tamtych dni które dobrze znamy,
pewnego razu los mnie zucił na zamianę,
poznałem tam siwą i byłem w niej zakochany,
ona była inna niż te wszystkie panny,
chłopaki mówili że to krzyżna z Holandii,
brakuje mi właśnie tamtych dni, oczy otwieram
gdzie jest moje m3, niestety, widocznie los tak
chciał, być może za dużo nagle w życiu bym miał,
ale zostały nam wspomnienia z tamtych lat,
i właśnie wiesz co? tamtych dni mi brak...

Ref:

Mama mi mówiła, że to wszystko kiedyś minie,
życie to są piękne, ale tylko chwile
Powiedz, powiedz, powiedz czego Ci brak...
To był rok 94, pamiętam to jak dziś,
poznaliśmy się przypadkiem, potem wspólne wakacje,
melanże, ale wszystko przyszło, wiesz życie płynie dalej,
tak to bywa, kiedyś ziomek siemasz, dzisiaj nawet tego nie ma,
to wspomnienia, tylko wspomnienia, inna sprawa przyszła
potem, tak ty masz człowiek torby oznaczone złotem,
teraz ma problemy, bo jeden pies był wredny, smutne
ale prawdziwe, historia płynie, tak właśnie
zbudowany jest ten świat, i wiesz co,
tamtych gości jest mi brak.

Czasem mi brakuje w życiu nie gorących
lat, nie pustego bitu bo to wszystko mam,
od zmysłu do świtu, brak mi grubych plików
dobrych plików, kilku osób z dawnych lat,
i szczeniackich przygód, brak, twoich
beztroskich oczów, kiedy cały świat,
mieścił się w małym pokoju, w szarym bloku,
brak mi czasem hajsu, niedopałków w parku,
brak mi szczerych twarzy z tamtych czasów,
brak żywego ognia, czystej zajawki,
nie szczeniaków w szerszych spodniach,
niszczących ławki, niee brak mi więcej,
wielkie serce, dla którego wszystko
smakowało jak pieprz, wiesz brakuje
mi twojego zdjęcia na tapecie,
i spojrzenia, jak bym był ostatnim gościem na świecie,
kilku ludzi, chwil, czystych jak kryształ, nic nie było

wtedy takie brudne,jak dzisiaj...

Ref:

Mama mi mówiła,że to wszystko kiedyś minie,

życie to są piękne,ale tylko chwile

Powiedz,powiedz,powiedz czego Ci brak...